

**Idę na spacer  
W pogodny ten dzień  
Czasu nie tracę  
Choć nie spieszę się  
    Śmiało podążamy  
    Przecież jest tak pięknie  
    Razem oddychamy  
    Cudownym marzeniem  
Kroczymy dalej  
Ty tam, a ja tu  
Chcemy odnaleźć  
Magię naszych snów  
    Lecz czy śnimy wspólnie...?  
    Każde z nas osobno...  
    Śpisz martwy jak w trumnie  
    Ja patrzę przez okno  
Znowu więc idę  
W ulewie, we mgle  
Może wnet przyjdzie  
Nowy piękny dzień  
    Zmagam się z chorobą  
    Bezbronna daremnie  
    Odkrywam przed sobą  
    Wschodu słońca czerwień  
Idę w skromności  
Nic nie wstrzyma mnie  
Tkwię w samotności  
Lecz uśmiecham się  
    W drogę tę daleką  
    Chodźcie wszyscy ze mną  
    Płynmy bólu rzeką  
    Gdzieś w otchłań tajemną  
Dlaczego idę  
W ciemność bez końca?  
Czy znajdę chwilę  
Szczęścia, blask słońca?...**

**Piotr Górski**